

W ciągu około 40 lat swojej działalności **Charles Russell** napisał i wydał wiele publikacji. Były to zarówno [książki](#) (w tym seria sześciu tomów *Wykładów Pisma Świętego*), [broszury i ulotki](#), jak i [zbiory pytań](#) i kazań, [śpiewniki i inne publikacje](#), oraz tysiące [artykułów](#) pisanych dla wydawanego przez Russella czasopisma *Strażnica* (pełen tytuł to *Strażnica Syjońska i Zwiastun Obecności Chrystusa* – ang. *Zion's Watchtower and Herald of Christ's Presence*), a także dla setek lokalnych i ogólnokrajowych gazet i miesięczników wydawanych w USA.

W naszym serwisie będziemy umieszczać stopniowo pełne teksty tych dzieł w oryginale oraz w tłumaczeniu na język polski.

Poniżej wyjaśnienia pastora Russella związane z pytaniami, jakie mu często stawiano na temat źródła prawd, jakie podawał.

„Często otrzymujemy zapytania odnośnie do prawd przedstawionych w *Brzasku Tysiąclecia* [*Wykłady Pisma Świętego* – przyp. tłum.] i w *Strażnicy Syjońskiej*. Skąd one pochodzą i w jaki sposób rozwinęły się do obecnego symetrycznego i pięknego stanu? Czy były one rezultatem wizji? Czy Bóg w jakiś nadnaturalny sposób objawił piszącym rozwiązanie tajemnic swego planu? Czy autorzy są czymś więcej od zwykłych ludzi? Czy powołują się na posiadanie nadnaturalnej mądrości i mocy? W jaki sposób przyszło to objawienie Boskiej Prawdy? Nie, drodzy przyjaciele, ja nie uważam, że posiadam jakąkolwiek wyższość albo nadzwyczajną moc, poważanie lub autorytet ani też nie pożądam poważania od swych braci, domowników wiary, z wyjątkiem takiego uznania, jak określił to Mistrz: »A ktobykolwiek między wami chciał być pierwszym, niech będzie sługą waszym.« – **Mat. 20:27**. Zaś moja pozycja pomiędzy ludźmi światowymi z nominalnych kościołów jest z pewnością daleka od wywyższenia – »wszędzie przeciwko niej mówią« (**Dz. Ap. 28:22**). Jednak jestem w zupełności zadowolony, a wywyższenia oczekuję w słusznym czasie od Pana (**1 Piotra 5:6**). Na powyższe pytania odpowiadam słowami apostoła: »Dlaczego patrzycie na nas, jakobyśmy przez naszą moc czynili te rzeczy? My jesteśmy ludzie tym samym biedom poddani, jak i wy«, podobnym cierpieniom i ułomnościom, usilnie starając się przez przewyciężanie przeciwności, zniechęceń itp. biec do mety naszego powołania. Jako wierny student Słowa Bożego pragnę być jedynie wskazującym palcem, jak to poprzednio wyraziłem, by dopomóc wam w poszukiwaniach na świętych stronicach cudownego planu Bożego – nie mniej cudownego dla mnie aniżeli dla was, o czym was zapewniam, drogo umiłowani współuczestnicy mojej wiary i radości. Nie, Prawda, którą ja przedstawiam jako mówcze narzędzie Boga, nie została mi objawiona w widzeniach lub snach ani przez słyszalny głos Boży, ani cała od razu, lecz stopniowo od 1870, a szczególnie od roku 1880. To jasne rozwijanie się Prawdy nie miało miejsca z powodu jakiejś ludzkiej przemyślności lub przenikliwości, lecz z powodu zwykłego faktu, że nadszedł właściwy czas Boży i jeżeli ja nie będę mówił albo ktoś inny, to »same

kamienie wołać będą«”.

— R1214 —

-----